

PRZECHYBENIAWA:

Table with subscription rates for various locations like Kocunia, Poloczn, etc.

Presumerat na „Dziennik Łódzki” w Warszawie...

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za eden wiersz poffem lub za jego miejsce 6 kop., z usięstwem wzięciu ogępiej powtarzających się albo więkzych ogłoszeń odpowiedniego rachata.

KALENDARZYK.

Dzień Gracyana B. Józef Daryusza M. Wschód słońca o godz. 8 min. 5. Zachód o godz. 3 min. 45.

Biurow Redakcyi i Administracyi Ulica Pasaż Meyera N 51A.

Adres telegraficzny: „DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są w Administracyi „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmana i Frenclera w Warszawie i w Łodzi.

Recepty nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

Z powodu świąt dworskich, przypadających we wtorek, numer następnym wyjdzie we czwartek.

WIADOMOŚCI DWORSKIE.

Najjaśniejszy Pan na najpoddanniejszym raporcie p. ministra spraw wewnętrznych o fundacyi przez urzędników poczt i telegrafów...

(„Warsz. Dziennik.”)

Najjaśniejszy Pan na najpoddanniejszym raporcie p. ministra spraw wewnętrznych o adresie mieszkańców osady Kibarty...

(„Warszawski Dziennik.”)

Zarządzający dobrami państwa w guberniach: warszawskiej, piotrkowskiej, kieleckiej i płockiej...

(„Praw. Wiest.”)

Z powodu cudownego ocalenia Najjaśniejszych Państwa od grożącego niebezpieczeństwa...

czędstwa, nadesłano wiernopoddanie adresy uniwersytetów kijowskiego i warszawskiego.

„Wasza Cesarska Mość, Najmiłościszy Monarcho!

Rzadko zdarzają się w życiu wypadki, przewyższające wszelkie pojecia ludzkie i dające się zrozumieć tylko wiarą we wszechmocną wolę Tego, Który rządzi losami ludów i państw.

W nieskończonej radości z powodu cudownego ocalenia życia Waszej Cesarskiej Mości i całej Rodziny Cesarzowskiej od grożącego niebezpieczeństwa...

Wierni poddani Waszej Cesarzowskiej Mości (następują podpisy). („Praw. Wiest.”)

Co ważniejsze?

W życiu nie potrzebować dla siebie albo dla swych najbliższych uciekać się w nocy do pomocy lekarza? Kto był w takim położeniu...

A jakże pełnam grozy staje się obraz wówczas, gdy niebezpieczeństwo nie jest urojonym, lecz przeciwnie, występuje w całej pełni...

domownicy śpią — następuje więc cały szereg czynności skierowanych ku temu, by przyspieszyć przybycie upragnionego, pożądanego eskulapa.

A jeśli wypadkiem doktora nie zastanie się w domu: toć nie ma w tem nic nadzwyczajnego. Lekarz, jak każdy inny człowiek...

Wobec takiego stanu rzeczy, który u myślnie narysowaliśmy tak jaskrawo, chyba nikt nie zaprzeczy, iż pożądaną jest rzeczka, — aby w każdym domu, w każdej inteligentniejszej rodzinie...

Nie znaczy to bynajmniej, iżby poradnik taki miał albo mógł w wypadkach prawdziwego niebezpieczeństwa zastąpić pomoc...

lekarza. Podawane w podręcznikach podobnych wskazówek, mają na celu nieść pomoc zaraz, na miejscu, posilując się środkami...

Zresztą poradnik taki daje też tylko do tego, aby przez przeciąg czasu, jaki z konieczności upłynąć musi od zschorowania danego osobnika do przybycia lekarza...

Oprócz tej doniosłej korzyści, która przekonywa chyba każdego rozsądnego człowieka, jest jeszcze druga, jaką z szerokiego zastosowania podobnych poradników...

Są ludzie (a w naszym zdemokratyzowanym wieku liczba ich coraz bardziej wzrasta), którzy, ceniąc niepomierne swoje zdrowie, często dla bagateli, objawiającej się, dajmy na to, w formie ściskania w dołeczku, lub klucia w boku...

kach, skutecznie zarządziwszy ziemi, pozwoli studzemu eskulapowi szczęśliwie snem twardym przespać do rana.

Jeśli w każdej domowej bibliotece (a nawet w domach, gdzie „o mebla” takim nie słyszano) znajduje się 365 obiadów pani Uwiercawicziowej...

Edward Cadel.

BRACIA MLECZNI.

przekład z francuskiego.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 280).

Niewątpliwie to nieprawdopodobne a jednak cóż to wszystko znaczyło? Niepewność była prawdziwą męką.

Pewnej nocy o drugiej godzinie nad ranem zjechał przed hutę. Zanim się rozbrał, napisał słów parę, które zaraz z rano wysłał do matki chrześnej.

Och taki gorąco pragnęła ona wyjaśnienia a gdy chwila stanowcza zbliżała się, drżała, by się zawięła nie dowiedzieć.

Przynajmniej, jeżeli Henriot ma wyznać jej swe grzechy, swoje żale, chciała, żeby córka była przygotowana na cios, który miał w nią i w matkę uderzyć.

— Proponują mi to, to prawda. — Widziano u ciebie panów spiujących inwentarz.

— Trzeba przecież wiedzieć i znać wartość rzeczy, które się ma nabyć. — Przystajesz więc na to? — Propozycje są korzystne.

Dziwna rzecz! On, taki prawy z natury, zdawał się kręcić tym razem. Margrabina znała go tak dobrze, że uderzyła ją to odrazu.

— A więc mówiła powiedzie mi Henriocie, jeżeli w końcu przyjmiesz te propozycje korzystne, coż będzie potem?

— Jakto? — Co będziesz robił? — Nie rozumiam cię, matko chrześna. — No! powiedziała pani de Pré z odzieniem niecierpliwości w głosie...

jeszcze w tej chwili, nie stanowczego powie dzieć nie mogę.

— Tym sposobem odpowiedziała de Pré ożywiając się, opuściwszy nas, ażeby już nas więcej nigdy nie zobaczył, ażebym czas i odległość uczyniły cię dla nas obojętnym.

Nie, Henriocie, cytam w duszy twojej, nie mówisz mi wszystkiego. Ozuje to, widzę, powiadam ci. Czynisz na mnie wrażenie nie tyle przyjaciela, który odejdzia, ale więcej człowieka cierpiącego, który ucieka, ażeby nie wydać tajemnicy gnębiącej go.

— Tajemnicy, żywo powtórzył młodzieniec przestraszony, że mógł zdradzić się z pomimowolną miłością ku Marcie. Nie, matko chrześna, nie mam tajemnicy.

— W takim razie, dlaczego jesteś taki blady i wzruszony?

— Przykro mi, że mnie nie znasz matko — odpowiedział stanowco Henriot, wysiłkiem woli ganiąc nad sobą. Tak, kochanie mnie i dumny z tego jestem! Lecz i ja was kocham także nad wszystko na świecie...

— Nie rozumiam cię — powiedziała pani de Pré.

Dał do zrozumienia, że życie Marty i matki miało się ustalić, że odtąd wspierana będą pomszą Lanza, że zatem żadnej z nich użytecznym nie będzie i że powinny być uznać to za właściwe i rozsądne, ażeby on pomyślał także o ustaleniu swojego losu...

Wiadomości bieżące.

(—) Z teatru. Noc Wenecka, trzyaktowa operetka Straussa, przedstawiona po raz pierwszy w sobotę, w teatrze Victoria, lubo nienajlepsza w szeregu scenicznych utworów wspomnianego kompozytora, stanowi przecież całość udatną i godną posłuchania. Szczególnych pomysłów w partycyi zauważyć można wiele, liczne melodye, zwłaszcza w akcie pierwszym, są świeże i wdzięczne, nierazko misternie opracowane, a piękne walce, obficie przeplatające partycyę, mile w ucho wpadają i może głównie operetkę charakteryzują. O ile jednak muzyka jest dobrą i zajmującą, o tyle libretto mało zabawne, ubogiem w treść i dowcip, jeżeli za dowcip nie będziemy uważali tego, że dwaj bohaterowie operetki aż nadto często dwóm swoim oblobieniom wyrzucają małe rozwinięcia umysłowe czyli poprostu głupotę, dążąc je przytem różnemi trywałnemi epitetami, a oblobieniom równaż monetą odpłacają kochankom. Operetkę wystawiono w ogóle wykwintnie, nawet zbytownie i ze znacznym nakładem; wszystkie kostyumy, nietylko solistów, lecz nawet obczystów i statystów są gustowne i bogate. Nie szczędzono również światła, ogni bengalskich i różnych przyborów scenicznych, aby tylko efekt nałozczy osiągnąć; cała też operetka wyszła składnie i efektownie, a tańce (tarantella) w akcie pierwszym i grupy w trzecim, skutecznie urozmaiciły całość. Za wszystko to należą się słowa szczerzego uznania dyrekcji i reżyserji; sumienną też pracę pana Balcaraka znać było na każdym kroku: wybornie wyuczone chóry i orkiestra pod bacznym jego kierunkiem sprawiły się zgodnie i karnie; wszystkie, nawet trudniejsze, zbiorowe ustępy wypadły zupełnie zadawalająco. Wykonanie solowych partycy, więcej pozostawiało do życzenia; palma pierwszeństwa przypadła pani Jarszewskiej, która partycy rybaczki Aniny odśpiewała starannie i odegrała swobodnie, a z należytą miarą. Panna Kirszenstein w roli kucharki Cibollety mniej jak dotąd była szczęśliwą; część wokalna roli wypadła dobrze, ale w grze zbyt widoczne było sztuczne silenie się na humor, którego było niewiele, a więcej manierji zamiast naturalnej swobody. Pan Olszewski ponadto głosu swego w śpiewie oszczędzał; bardzo ładnego walcia w akcie trzecim nucił tylko, a w akcyi przydałoby się trochę więcej urozmaicenia. Zdolny artysta w komedii p. Jarszewski, w roli księcia Urbino nie czuł się w swoim zupełnie żywiole, grał wprawdzie rolę swą starannie, z ożywieniem i dystynkcyą, głos wszakże często artyście nie dopisywał w śpiewie; czyby też z tego powodu nie należało na następne przedstawienia przenieść rolę dla p. J. nieco niżej ładną arcykę, śpiewającą przezeń w akcie pierwszym? Trzej senatorowie weneccy (panowie Winkler, Feldman i Liedtke) dobrze i z humorem odśpiewali, a raczej wypowiedzieli kuplety w akcie pierwszym, a p. Feldman podobnie kuplety w akcie trzecim. Pan Majdrowicz w roli kuchacza był ruchliwy

i w miarę komiczny. Panie: Grabińska, Korwina, Rutkowska i p. Knapczyński inne drobne role wykonyli poprawnie.

(—) Koncert. W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, w tutejszym domu koncertowym odbędzie się koncert prima-donny opery włoskiej p. Doloris di Camilli (Bronisława Czesnak), która w tych dniach z powodzeniem występowała w towarzystwie muzycznym w Warszawie i o której krytyka warszawska z wielkim wyraża się uznaniem. W koncercie tym wezmą udział: p. Jan Jakowski profesor klasy skrzypiec warszawskiego konserwatorium muzycznego, oraz pan Ludwik Golmer fortepianista.

(—) Nieostrożność. W niedzielę o godzinie 8 wieczorem, skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, zajęły się wióry w mieszkaniu stolarza Sztyberta przy ulicy Dzielnej pod N. 1370. Wypadek ten mógłby przybrać groźniejszą rozmiar, gdyby nie zyskał pomoc sąsiadów, którzy stłumili ogień w samym zarodku.

(—) Rezultatem obławy urządzonej przez policję w nocy z soboty na niedzielę, było ujęcie wielu niebezpiecznych i poszukiwanych indywidualiów. Pomiędzy innymi ujęto kilkakrotnie już karanego Mateusza Kusnera oraz znanego złodzieja Karola Jaskulę.

(—) Kradzieże. W sobotę Michał Tomczak, mieszkaniec gminy Barczew, czasowo przebywający w Łodzi, ukradł srebrny zegarek stróżowi idomu N. 53 b przy ulicy Piotrkowskiej. Złodzieja ujęto jeszcze tego samego dnia.

W ciągu ostatnich dni ubiegłego tygodnia, policja dokonała licznych aresztowań osób podejrzanych i poszukiwanych przez policję za różne przestępstwa. Pomiędzy innymi ujęto już trzeciego z kolei współnika kradzieży spełnionej u A. Dobrzyńskiego na Nowym Rynku, który wydał wszystkich współwinnych.

We czwartek przytrzymał Michała Tomczaka mieszkańca gminy Barczew, powiatu sieradzkiego, przy którym znaleziono srebrny zegarek skradziony Janowi Widas.

Owadaj kolonizację z pod m. Piątku przybyłemu do Łodzi dla sprzedaży owsa, skradzionemu wóz zaprzęgnię w parę koni. Poszkodowany pomimo energicznych poszukiwań, straty dotychczas nie odzyskał.

(—) Dziś w teatrze Victoria przedstawioną będzie po raz trzeci operetka w 3 aktach, p. t. „Noc wenecka,” z muzyką J. Straussa.

KRONIKA.

— Warszawa.

„Kuryer warszawski” donosi, że jeden z fabrykantów warszawskich zamierzając zorganizować dla swych oficyalistów i robotników kassę przeznaczoną załoczkowo-kładową, przedstawił projekt ustawy, prosząc o zatwierdzenie. W tych dniach rzeczony fabrykant otrzymał odpowiedź, że jego podanie zostało wstrzymanem z tego powodu, iż w ministerjum spraw wewnętrznych opracowuje się projekt ustawy nor-

wic nad tem uczuciem, jakiego w tej chwili doznawała a był to smutek niewypowiedziany, rodzaj przestrachu, wyrzutek sumienia, których przyczyny nie wiedziała.

Gdy się nakonieć sama znalazła, odważnie zaczęła badanie. Boże mój Czyżby miała nieszczęście być kochaną przez Henriota? Była to najpiękniejsza myśl która jej przebiegła przez głowę. I smutek, wyrzutek sumienia zmogły się jeszcze bardziej. Z pewnością jej to było winą.

Nie domyślała się, nie chciała tego, Bóg świadkiem! a pomimo to przyjaciel lat jej dniących, pomimo wolnie zapewne, z czasem zmienił naturę swego przywiązania. Postępownie jego, całe jego postępowanie tem tylko wytłomaczyć się dało, jego hojność, zamiar sprzedać buty i wyjazdu zagranicę, wszystko teraz jasne było.

I to on zaproponował Lanzacę; on pochwalił projekt związku tej, którą kochał, z innym człowiekiem! Biedny Henriot! I to ona uczyniła go nieszczęśliwym! Za wszystko, co im wyświadczył: za pomysłowość, za spokój, za radość, za szczęście, płaciła mu przykrością, boleścią, i to jąka boleścią...

Sam nadmiar wzruszenia wyptał na jej nagłe uspokojenie. Zdziwiła się, że tak głęboko to uczuła. Jakież więc natury było jej uczucie dla Henriota? Zapytanie to przeraziło ją, nie zatrzymała się nad niem, zabroniła sobie myśleć nad tem.

Ale mieszkało się jej w głowie. Pojęcie obowiązku względem samej siebie i względem drugich zacierało się; nie była panją siebie. Lepiej dać poróć rozmyślanio; bo jeżeli tak nie było? Jeżeli jej przypuszczenia były bezzasadne? nie miały gruntu? Jeżeli Henriot nie kochał jej?...

Zatrzymała się nad ostatniem pytaniem dłużej, jak gdyby ulgi w niem szukała. Ale czy ją znalazła? Najrozsądniej było nie myśleć o tem dłużej; po spotoinie spędzonej nocy, jutro, gdzie pierwsz wrazenie minie będzie mogła zdać sobie lepiej spr-

malnej kas przeznaczonej dla wszystkich bez wyjątku fabryk i zakładów przemysłowych. Po zatwierdzeniu takiej ustawy normalnej wystarczyłaby opinia miejscowej władzy administracyjnej oraz inspekcji fabrycznej, aby kasa mogła być założona.

— Petersburg. Z prawnictwem. Do „Warszawskiego Dnielnika” piszą z Petersburga, że senat na ogólnem zebraniu departamentów kasacyjnych będzie decydował o całym szeregu kwestyj, dotyczących ściągania kar stęplowych, a mianowicie: 1) czy powinna być nałożona kara kontrawencyj na za napisanie umowy bez zachowania przepisów stęplowych, na pełnomocnika bezpośrednio działającego przy zawieraniu aktu, czy też na mocodawcę, chociażby ten ostatni osobiście nie brał udziału przy spisaniu umowy; 2) czy może być zaskarżony wyrok sądu drugiej instancyi, według którego odrzucono skargę, podaną na sąd pierwszej instancyi o nałożeniu kary za dopulenię aktu wbrew przepisom stęplowym; 3) czy można nałożyć karę na mocodawcę, chociażby ten zawierał umowę przez pełnomocnika, jeżeli sąd uzna, iż pierwszy, przyjmując skutki umowy, nie mógł nie wiedzieć o wykroczeniu przeciw ustawie stęplowej. Nadto senat rządzący ma wyjasnić następującą kwestyj: czy można gruntu, nabyte przy zastosowaniu operacyi wykupowej i za które część wykupnej pożyczki została do skarbu wniesiona, poddać sprzedaży przez publiczną licytację za dług jednego z członków rodziny w całości czy też w części.

„Petersburskija wiadomosti” dowiadują się, że istnieje projekt zniesienia wszystkich posad urzędniczych do szczególnych poruczeń przy wszystkich instytucjach rządowych prowincjonalnych.

Reformy w guberniach nablaltyckich „Petersburskija wiadomosti” piszą, że w styczniu roku przyszłego odbędzie się w Petersburgu zjazd gubernatorów gubernij nablaltyckich w celu naradzenia się nad reformą sądowną i innemi reformami projektowanemi w tych guberniach. Reforma sądowna, ma podobno być w prowadzona już w roku przyszłym. Następujące miasta oznaczone zostały jako miejsca przyszłych zjazdów sądownych: Ryga, Wenden, Dorpat, Parnawa, Aremburg, Mitawa, Jakobszlat, Libawa, Windawa, Rewel i Wisenburg. Sądy miejscowe mają podlegać nadzorowi i kierownictwu izb sądownych, petersburskiej i wileńskiej. Sądy okręgowe ustanowione będą w Rydze, Libawie, Rewlu, Mitawie i Fellinie. Przy wprowadzeniu reformy policyjnej w kraju, zarządzone powne ulgi dla dawnych urzędników policyi i szlachty. Wiele z tych osób przyjęto do służby w zarządzie policyi, ale już w krótkim przeciągu czasu dała się uczuć pewna wadliwość tego postępowania i część tychże osób, z zachowaniem wszelkiej dla nich względości, należało wywalić, wkrótce po przyjęciu ich na służbę.

Na sędziów pokoju, inkwientów sądownych, prokuratorów, ich towarzyszy oraz członków sądownych, przyjmowane będą takie osoby, które ukończyły wydział prawny w uniwersytetach ruskich.

wę z tego wszystkiego i odzyska apokój uczuciowej dziewczyny, a nie nie mając sobie do wyrzucenia podda się wypadkom, którymi ani wiek, ani młodość nie są w stanie kierować.

W tej samej chwili, jej matka zmarła, że nie mogła dociec ukrytej przyczyny postępku syna chrześnego, a znown delikatnością powodowana nie żądała dowodów potwierdzających, postanowiła czekać spokojnie na powrót narzeczonego swej córki. Należało dokładnie Lanzacę poznać z położeniem rodziny, z którą w związek wchodził. Brat mleczny powie mu wszystko bez ogródek, dokładnie interes przedstawia i wszyscy się uspokoją.

Marta była tego przekonania zawsze a teraz twardziej. Będzie czekała a zwłoka będzie dla niej wypowiedzeniem, spokojem, oswojeniem od dręczących myśli.

To też niemiłego doznała wrażenia spotrządziwszy matkę z twarzą zmienioną, wchodzącą do jej pokoju. Margrabina trzymała w ręku list otwarty.

— Co mamie jest? zapytała Marta. Drżysz cała, matko.

— Czytaj! wy mówiła margrabina podając jej papier trzymany.

Marta spojrzła naprzód na podpis. Nie było nazwiska; korespondent podpisał się: Przyjaciel nieznanego (sic) ojciec rodziny.

Pismo, jakkolwiek widocznie zmienione, nie było męskie. Omyłka w przymiotniku czy to przez nieuwagę, czy przez przyzwyczajenie, potwierdziła podejrzenie. Marta długo się nad tem nie zastanawiała.

— Co za wolowała, mamo się przejmując listem anonimowym? Jakąż wagę do niego przywiązujeż można?

— Czytaj! jednak! powiedziała pani do Prę.

— Z Poznania piszą, że znnowu cały szereg nazw miejscowości polskich w Wielkiej Księstwie Poznańskiem, poprzekreślano na nazwy niemieckie. W powiecie wyrzyckim młyn Pleszeński przezkreślono na Müllerthal; w powiecie czarnkowskim folwark Günterów na Günterhof; w pow. wlkowskim Brzózki na Birkenau, Człopy na Elsen, Gębarzewo na Grünfeld, Gębarzewsko na Ebenfelde, Leśniewskie olendry na Frühau, Przyborowskie olendry na Jägerwald, Rakowo na Ruhfeld, Wierzybskie olendry na Breitenfelde, wieś rycerską Przyborowo na Fürstenau, w pow. żnińskim wieś rycerską Siabomierz na Rosenfelde.

ROZMAIŁOŚCI.

× Trychiny. W Oberhaindorf us Szląsku, stawał w tych dniach przed sądem karowym rzemieślnik Otton Malz, oskarżony o sprzedaż kiełbas i innych wędlin z wiatry nierewidowanych przez weterynarz. Skutki lekceważenia przepisów policyjnoweterynaryjnych były fatalne; okazało się bowiem, że mięso wiozrowa z którego Malz wyrabiał kiełbasy, zawierało trychiny, a w ciągu czasu od 27 go października 1887 do 1 lutego 1888 roku, zachorowało przeszło 100 amatorów wędlin niesumiennego rzemieślnika. Z ogólnej liczby chorych, 27 osób zmarło w najstraszniejszych cierpieniach. Podsądny skazany został na piętnaście miesięcy więzienia.

× W Hohenmout, miejscowości położonej w Oczach, Berta Baumgartner, młoda i powabna poskromicielka zwierząt drażliwych menażeryi wędrowniej Kludskiego, została rozszarpaną przez tygrysa królewskiego. Odważna dziewczyna wszedłszy w nowym kostyumie do klatki w której się odbył miłoś przedstawienie z tygrysem i lwem, zgubiła z nogi pantofelek, a gdy nabyła się aby go podjąć, rzucił się na nią tygrys królewski, chwycił zębami za szyję i poszarpał szponami przednią część ciała nieszczęśliwej ofiary. Właściciel zwierzętarni i nadzorca pospieszyli na pomoc z żelaznemi drągami, ale rozszczęcony tygrys podciągnął swoją ofiarę w drugi róg klatki i odgryzł jej krtań. Po długiej walce z tygrysem, udało się na koniec wydobyć z klatki drgającej ciało poskromicielki: która w kilka minut wyzionęła ducha. Jest to już trzecia ofiara w menażeryi Kludskiego, który tym razem podciągnięty zostanie do surowej odpowiedzialności.

× Z Ameryki donoszą że znany filantrop filadelfijski J. V. Williamson ofiarował 12 milionów dolarów na założenie szkoły przemysłowej dla chłopców. Szkoła która nosić będzie miano „Williamson Free School of Mechanical Trades” przyjmować ma wszystkich chłopców bez różnicy wyznania i narodowości, pragnących kształcić się w różnych rzemiosłach. Zakład wzniesiony zostanie w Filadelfii lub też w bezpośrednim sąsiedztwie tego miasta.

TELEGRAMY.

Petersburg, 16 grudnia. (Ag. pół.). Wczoraj w ogólnem zebraniu rady państwa, rozpoczęło się rozstrząsanie projektu o ziemskich naczelnikach.

Petersburg, 16 grudnia. (Ag. pół.). Wczoraj w soborze kazańskim, odbyło się przyłączenie do prawosławia znanego dziennikarza czeskiego Skręszowskiego. Ojcem chrzestnym był hr. Ignatiew.

Petersburg, 15 grudnia. (Ag. pół.). „Nowoje wremia” dowiaduje się z pewnego źródła, iż rząd perski cofnął odmowę zezwolenia dla konsulatu rosyjskiego w Meszecie, dokąd też odjeżdża niebawem p. Wlasow. Jest nadzieja, że co do innych także punktów obecnego nieporozumienia pomiędzy Persyą i Rosyą da się osiągnąć pozytywny rezultat, jakkolwiek rokowania potrwają zapewne jeszcze czas dłuższy.

Wiedeń, 15 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Koła polskiego Jaworski wybrany został prezesem wszystkimi głosami przeciw ośmiu pustym kartkom. Wiceprezesem wybrany prawie jednomyślnie prof. Euzebinusz Czerkawski.

Wiedeń, 15 grudnia. Izba deputowanych przyjęła artykuły 24-ty, 45-ty i 26-ty prawa wojskowego, dotyczące ochotników jednorocznych, według projektu rządowego, po odrzuceniu licznych poprawek, bez zmiany.

Lwów, 15 grudnia. W kolach powaźnych poruszono myśl, aby Grocholskiego pochować nie w stronach Królewskich, lecz we Lwowie, gdzie wniesionoby dlań zakładkę publicznych pomnik.

Parż, 15 grudnia. (Ag. pół.). Pożłom

(D. c. n.)

zeczypospolitej w Petersburgu ma zostać markiz de Voguë.

Paryż, 15 grudnia. (Ag. półn.) Komisya odrzuciła 18 głosami przeciw 4 projekt rządowy w sprawie towarzystwa kanału paryskiego, tudzież drugi projekt dotyczący utworzenia nowego towarzystwa.

Berlin, 15 grudnia. (Ag. półn.) Książę Aleksander heski, ojciec ks. Aleksandra bułgarskiego, zmarł dzisiaj przed południem w Darmstadtzie.

Drezno, 16 grudnia. Książę Fryderyk August saski, najstarszy syn saskiego następcy tronu, spadł z konia i dosyć ciężko pokaleczył się.

New-York, 15 grudnia. Kilka dni temu w Birminghamie (Stany Zjednoczone Alabama) zamordowaną została kobieta na zwieszkiem Hawes i dwoje jej dzieci. Ciało jej znaleziono na dnie jeziora. Mąż niezadowolony podejrzany o zbrodnię, został aresztowany. Wazyłko, co powiedział na swoje usprawiedliwienie, okazało się kłamstwem. Groźby lynchu (doraźnego sądu) powstały ze wzajemnych stron, wskutek czego zdwojono liczbę strażników więzienia, w którym był trzymany. Około północy liczny tłum zgromadził się przed więzieniem, krzycząc, by im wydano Hawesa. Strażnicy odmówili i nawoływali do rozjęcia się. Skoro zwolnienicy lynchu nie zwracali na to uwagi i w dalszym ciągu krzyczeli, strażnicy rewolwerowo i karabinowo padli z więzienia. Prawdziwa utarczka strzelowa trwała z pół godziny. Z obleganych nikt nie został rannym, natomiast w tłumie zostało dwudziestu zabitych lub ciężko rannych. Dla uniknięcia powtarzania się scen podobnych, policja zajęła wszystkie ulice

graniczące z więzieniem. Zdało się, że na rozkaz szeryfa były dane pierwsze strzały do tłumu.

OSTATNIE WIADOMOSCI HANDLOWE.

Berlin, 15 grudnia. Giełda Lyla dzień wogóle dobrze usposobiona, jakkolwiek coraz głębsza cisza wywarła w końcu pewien nacisk na kursy. Kursy papierów ruskich utrzymały się na poziomie wczorajszym.

Londyn, 13 grudnia. Wykaz banku państwa w tytycznych fanów sterlingów. Całkowita rezerwa 11,030 (prz. 428), noty w obiegu 28,809 (abyło 242), zapasy w gotówce 18,489 (prz. 188); portfel 20,098 (prz. 1,619), saldo prywatne 22,821 (prz. 223); saldo państwowe 4,574 (prz. 890); rezerwa not 9,590 (prz. 436); ubezpieczenie rad. 14,074 (abyło 984).

Berlin, 16 grudnia. Banknoty ruskie naraz 207.00, na dostawę 206.00, weksle na Warszawę 205.25, na Petersburg kr. 204.75, na Petersburg dl. 204.25, na Londyn kr. 20.87, na Londyn dl. 20.19, na Wiedeń 166.95, kupony 182.10, 2%, listy za-tawne 60.30, 4% noty składowane 64.90, pożyczka raska 4%, 1890 r. 86.30, 6% 1884 r. 100, 4% 1887 r. 82.60, 5%, nota złota 118.10, pożyczka wiedeńska II em. 61.40, III em. 57.20, 6% listy zastawne ruskie 97.00, 5%, pożyczka promienna z 1894 roku 172.50, taksa z 1893 r. 155.60, akcje dr. kol. warszawsko-łódzkiej 179.50, akcje kredytowa austriacka, akcje warszawskiego banku handlowego, dyskonta bankowego, dyskonta niemieckiego banku państwa 4 1/2%, prywatna 3 1/2%.

Londyn, 14 grudnia. Pożyczka raska z 1878 roku 98 1/2, konsola angielska 96 1/2, Petersburg, 14 grudnia. Złoty w miejscu 49.00, Pensja w m. 11.75, Złoty 6.00, Owies w m. 3.75, Konopie w m. 45.00, Siemina iniano w m. 12.75, odwiek.

Berlin, 15 grudnia. Pensja 174-200 na grad. 177 1/2, na kw. maj 204 1/2, Z o 160-161, na grad. 162 1/2, na kw. maj 161 1/2.

Londyn, 15 grudnia. Cukier Java 96 peso 16 1/2, spokojnie, mocno, cukier brązowy 14 spokojnie. Liverpool, 14 grudnia. Sprawy zbożowe - konopie o 10,000 bel, z tego na spokojnie: wywóz 500 el. Stabo. Middling amerykańska na grad. - sprzedaż na grad. st. 5 1/2, sprzedaż, - nabycie, na st. 11. 5 1/2, sprzedaż, - cena, na 16 mr. 5 1/2, spr., 5 1/2, nab. na mar. kw. 5 1/2, nab., 5 1/2, spr., na kw. maj 5 1/2, cena, na maj czer. 5 1/2, spr., - nabycie, na czer. lp. 5 1/2, sprzedaż, - nabycie, na lp. czer. 5 1/2, spr., - nabycie, na sierp. w z. 5 1/2, sprzedaż, - nabycie, na gr. 96.50, na mar. 98.00, na maj 98.50. Cent

utrzymują się. Spokojnie. New-York, 11 grudnia. Hawes 9 1/2, w N Orj leanie 9 1/2, Kawa (Fair Rio) 17, Rio Nr 7 13w dzinny na styc. 15 3/4, na mar. 15.33. Bawolny przyswiesiono w tygodniu abiegłym do wszystkich portów związkowych 255,000 bel, wywieziono do W. Brytanii, 115,000 bel, do lądu stałego 128,000 bel. Zapas 836,900.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Table with columns: Giełda Warszawska, Giełda Berlińska, Banknoty, Dyskonto, Monety banknoty, Imperjały i półimperjały, Marki niemieckie, Austriackie banknoty, Franki, Wartość rubla kred. w złocie, Kupony ceins.

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOSCI.

W parafii katolickiej - w parafii ewangelickiej - Starozakonných 4, a mianowicie: Mordka Lipszyca z Alig Spiewalski, Mendel Szmarbardi z Fajga Moskowiec, Jankiel Kaplański z Rywką Racheli Likier, Wolf Zajf Roelbig Kolski. Zmarli w dniu 14, 15 i 16 grudnia. Katoicy: dzieci do lat 15-16 zmarli 5 w tej liczbie chłopów 2, dziewcząt 3, dorosłych 2, w tej liczbie mężczyzn 2, kobiet 3, a mianowicie:

Mononika Sarnowicz, lat 67, Maryanna Jasko wicz, lat 29, Antonia Teresowicz, lat 22, Wojciech Gniazdowski, lat 37, Tomasz Biela, lat 33. Ewangielicy: dzieci do lat 15-16 zmarli 9, w tej liczbie chłopów 2, dziewcząt 7, dorosłych 1, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet 1, a mianowicie: Ottylia Burda, lat 22. Starozakonných: dzieci do lat 15-16 zmarli 7, w tej liczbie chłopów 4, dziewcząt 3, dorosłych 2, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet 1, a mianowicie: Szejna Moskowiec, lat 66, Jankiel Mordka Konepeler, lat 30.

WYKAZ

listów i posylek niedoreczonych przez pocztę Łódzką z powodu nieodnalezienia adresatów. Listy zwracane: Abram Józef Bade, Mateusz haźmierowicz, Eogenia Grybojedow, Karol Szpet, Unikowski z Warszawy, Władysław Kopert z Opatowa, Fanny Porsoni z wagonu pocztowego, Ignacy Dyc z Kötina, Juliusz Flaker z Charkowa, J. W. Wagner z Wrocławia, M. Gerlich z Hamburga, Antoni Prajser z Radolfszta, E. Wiszner i A. Zak z Wiednia, Wiktor Zylbortowicz z Petersburga, Władysław Musielowicz z Poznania, Aleksander Kogonitski z Jajca, W. Birubanz z Pinosowa, Władysław Kupert, Gelestyn Stajzman z Kalisza. Listy pod opaską: Josef Rebinowicz z Warszawy, Sral Mastyński z Kiszyniowa. Listy rekomendowane: Herman Ginko z Nigercz, Józef Smitkowski z Kozina, Julia Sytko z Brzeska-Litewskiego, Oazor Chamski z Mińska gubern., Maryanna Kompa Złoczewa, Karol Antoni Wela w Brajten.

WYKAZ

listów niewysłanych z Łodzi przez pocztę z powodu różnych przyczyn. Listy zwracane: Jozek Anker Warszawa, Antoni Kordecki Kalisz, Zysel Lisman Piotrków, Stefan Baja Warszawa. Listy otwarte: Isynburg Zandberg Zawiercie. Posylki pod opaską: Handwurcel Konstantynów.

LISTA PRZYJEZDNYCH

Hotel Polski. Welocowicz, Hertz, Goldmann, Gilberg z Warszawy, Rosenberg z Pabianic, Nofjaski z Piotrkowa, Kalle z Puczniewa. Hotel Ma-teuffel. Korzybski, Arkuszewski, Hkiel, Radzyski, Grochowicki, Neigebauer, Mskiel, Schober z Warszawy, Hoffmann z Brünn, Kuske z Duńskiej-woli, Feisteln z Odessy.

O G Ł O Z E N I A.

WARSZAWSKIEJ DYSTYLARNI PAROWEJ L. MOKIEJEWSKIEGO ORAZ HANDEL WIN w ŁODZI, ulica PIOTRKOWSKA, dom Kłossa Nr. 765. poleca NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA Trunki w zakres dystrylarni wchodzące, w dobraci nieustępujące zagranicznym, jak alembiki, Stodowe oczyszczone Wino, likiery, kremy w ozdobnych flakonach, spirytusy: do picia, winny, do polityry i do palenia, jako też okowite smaczna i mocna. WINA naturalne odstałe z najczelniejszych piwnic: węgierskie, francuskie, szampańskie, reńskie, hiszpańskie, portugalskie. Araki, koniaki krajowe i zagraniczne (kuracyjne). Miody stare, porter angielski w 1 1/2, 1/3, butelkach. Ocet francuskie, oraz WINA: besarabskie, krymskie i kaukazkie od 30 kop. za butelkę.

NA NADCHODZĄCĄ GWIAZDKĘ! Poczynając od dnia 12 do dnia 24 b. m. urządzamy w składzie naszym, po znacznie niższych cenach, DETALICZNA WYPRZEDAŻ wysortowanych towarów naszych, jako to: Chustek welnianych, jedwabnych i moherowych, Pelerynek, Szali, Kapotek i Halek, Paltocików dzieciennych, Czapek, Mufek, Kaftaników, oraz Kamizelek męskich i damskich. J. HIRSZBERG i WILCZYŃSKI ul. Piotrkowska, dom W^o H. Konstadta. 1746-6-3

Председатель Съезда Мировых Судей 3-го Округа Петровской губернии, на основании ст. 514 упр. суд. уст. Императора Александра II симъ объявляетъ, что очередныя заседания мирового съезда въ 1899 году будутъ начинаться докладомъ уголовныхъ дѣлъ: Въ Январѣ съ Понедѣльника 16 числа, Въ Февралѣ съ Среды 15 числа, Въ Марта съ Среды 15 числа, Въ Апрельѣ съ Понедѣльника 17 ч., Въ Майѣ съ Вторника 16 числа, Въ Июньѣ съ Четверга 15 числа, Въ Июльѣ съ Понедѣльника 17 ч., Въ Августѣ съ Среды 16 числа, Въ Сентябрьѣ съ Пятницы 15 чис., Въ Октябрьѣ съ Понедѣльника 16ч., Въ Ноябрьѣ съ Среды 15 числа и Въ Декабрѣ съ Пятницы 15 чис. Предсѣдатель А. Тумской. Секретарь Петрушина. 1190-1

„SWIAT” dwutygodnik wspaniale i wykwintnie ilustrowany, z licznymi dodatkami. Prenumerować można w Warszawie, w księgarni G. Centnerszvera, przy ulicy Marszałkowskiej 147. Prenumerata wynosi, rocznie 12 rs. półrocznie 6 rs.; kwartalnie 3 rs. W Łodzi prenumerować można w księgarni W-go Fiszera.

Suma 40,000 rs. jest do wypożyczenia częściowo i bez pośrednictwa na hipotece nieruchomości w m. Łodzi z zabezpieczeniem na pierwszych numerach po towarzystwie kredytowym. Blizsza wiadomość w kancelaryi Rejenta Grabowskiego, ulica Piotrkowska Nr. 275 (nowy 17). 1791-2-1

Dr. L. Przedborski ORDYNATOR SZPITALA przyjmuje z chorobami gardła, krtań, nosa i uszu, codziennie od 3 ej do 6-ej po południu. Nowy-Rynek Nr. 4. 750-57-8

Wielki wybór Nowości nadszedł do składu galanteryjnego Ludwika Henig. 1783-3-1 Pokój na parterze do wynajęcia, przy ulicy Zachodniej, dom pana Heimanna u p. M. Cohn. Wiadomość tamże na miejscu. 1747-3-1

Wyprzedaż wysortowanych towarów lokciowych, trykotowych staników, żakietów i t. d. po nader umiarkowanych cenach. E. Röder Ulica Zielona naprzeciwko synagogi. 1698-12-8

1 obszerny Sklep przy ulicy Piotrkowskiej numer domu 249. 1 obszerny Sklep przy ulicy Południowej numer domu 447 są zaraz do wynajęcia Hielle i Dittrich. 1794-6-1

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym wyższym, poszukuje lekcyj lub korepetycyj: przygotowuje do gimnazjum. Wiadomość ulica Zachodnia Nr. 38, w mieszkaniu W. ej Greulich. 1731-3-2 POSZUKUJE SIĘ obiadów prywatnych w blizkości pasaży Meyera. Oferty przyjmuje administracya „Dziennika”. 1794-6-1

ZUPELNA !! WYPRZEDAŻ!! zabawek dzieciennych Adolfa BUTSCHKAT'A. 1734-6-3 Premiowany naturalny Tran Rybi z wątroby stokfiszka ostatniego polowu nadszedł do apteki M. SPOKORNEGO. 1779-15-1

O G Ł O S Z E N I A.

Teatr Victoria.

We wtorek dnia 18 grudnia 1888

Noc Wenecka

Operetka w 3 aktach, słowa F. Zell'a i R. Gené. Muzyka Jana Straussa.

Abonenci wymienić mogą swoje kopony na bilety, dzienne do godziny 10 rano w biurze dyrekcji w hotelu Victoria. Dla osób interesowanych biuro otwarte jest codziennie od 8 do 10 rano i od 6 do 8 po południu.

Kurs tańców dla dzieci.

Otwieram w niedzielę dnia 23 grudnia r. b., o godzinie 4 po południu. Lekcyi gimnastyki dla ulomnych udzielam tylko w dzień. Zapisywać się można codziennie, ulica Dzika Nr. 516.

Adolf Lipiński.

Nauczyciel tańców i gimnastyki. 1793-4-1

KALENDARZE

„Gość” i „Strzecha Rodzinna” nadeszły do Księgarni

R. SCHATKE.

Cena po kop. 15. 1781-3-2

Na Gwiazdkę!

Nowości literackie stosowne na podarki dla młodzieży i dorosłych. Obrazkowe dla małych dzieci. Książki do nabożeństwa w ładnych i niedroгих oprawkach. Zabawki pedagogiczne i gry towarzyskie. GLOBUSY poleca

KSIĘGARNIA

R. Schatke

ul. Piotrkowska 886 (nowy 47). Taż księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszelkie w kraju i za granicę wychodzące czasopisma. 1730-6-5



Pierwszy raz w m. Łodzi.

Przy ulicy Cegielnianej naprzeciw Banku Państwa otworzony został

wielki ZWIERZYNIEC W. ANDERLIKA.

W niedzielę dnia 16 grudnia r. b. i codziennie od godz. 10 rano do 10 wieczorem przedstawienie. Zwierzyniec posiada mnóstwo zwierząt z różnych stron świata.

CODZIENNIE o godz. 5 po połud. i o godz. 8 wieczorem 2 wielkie przedstawienia ze słoniem indyjskim, szkockimi podłami (Pony), z małpami i kozami, które wykonują najtrudniejsze ćwiczenia i różne wesole i komiczne sceny.

Karmienie zwierząt odbywa się przed przedstawieniem o godzinie 5 po południu i o 8 wieczorem.

Ceny miejsc: Krzesło 75 kop., 11 miejsce 50 kop., miejsca stojące 30 kop., galerya 20 kop. Dzieci do lat 10 i wojskowi placą połowę. 1783-3-2

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność miasta Łodzi, że z dniem dzisiejszym otwieram w mieście Łodzi przy ulicy Dzikiej Nr. 523-a w posesyi W. Hermann obok kościoła katolickiego Śgo Krzyża

ZAKŁAD

WYNAJMU KARET, POWOZÓW I INNYCH EKWIPAŻY.

Polecając to przedsiębiorstwo moje łaskawym względem Szanownej Publiczności, nadmieniam, że zakład posiada dostateczną ilość pojazdów najnowszego fasonu, z komfortem i elegancją zbudowanych, prztem konie doborowe, uprzęć najświetlejszą i zdolnych furmanów.

W zakładzie moim wynajmują się wszelkie pojazdy wraz z zaprzęgiem na użytek tak w mieście jak i w okolicy, stosownie do umowy na czas dłuższy lub krótszy zawsze przy pospieszniej usłudze i cenach najprzystępniejszych.

Na uroczystości ślubne, bale, wieczorki i koncerty posiadamy wygodne karety 2 i 4 osobowe.

Wielmożnym paonom lekarzom abonament roczny, miesięczny i tygodniowy.

Z głębokim szacunkiem

Stanisław Jankiewicz.

1715-3-2

FABRYKA warszawskiego magazynu Bizuteryj J. O. Radina w Łodzi

ulicy Piotrkowska Nr. 267, dom Czapiewskiego obok cukierni Wüsthubego.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność miasta Łodzi i jej okolicy, iż w tych dniach otrzymała wprost z zagranicy, St. Petersburga i Kaukazu kilka transportów najnowszych fasonów złotych i srebrnych, bransoletek, broszek, breloków, łańcuszków w, pierścienków koleczyków zastosowanych do gustu tutejszej Publiczności i sprzedaje takowe po znacznie niższej cenie włącznie na nadchodzące święta.

Wielki wybór wyrobów w starym stylu jak snitt, emaliowane rococo i t. d., poleca się jako praktyczny podarunek dla miłośników starożytności.

Stare złote i srebrne wyroby przyjmują się w zamian za nowe w cenie podług kursu.

Wszelkie reparacje wykonują się szybko i JAK NAJTANIEJ. 1744-3-3

Advertisement for Aleksandra Feist's factory, featuring a central image of a factory building and various medals. Text includes 'BURSTEN UND PINSEL FABRIK', 'FABRYKA SZCZOTEK, PEDZLI', and 'Aleksandra Feist WARSZAWIE, ulica Senatorska № 24, 1700-3-3'.

GIEŁDA WARSZAWSKA d. 15 grudnia.

Table of stock market data from the Warsaw Stock Exchange for December 15, 1888. It includes columns for 'Weksla' (Exchange rates), 'Papier papiern.' (Paper), and 'W ciągu giełdy' (During the exchange). It lists various securities, their prices, and exchange rates.

Tabela wygranych

w 6 dniu ciągnięcia 5 klasy 151 loteryi klasycznej.

Dnia 14 grudnia 1888 roku.

Główne wygrane wyszły następujące: Ra. 40,000 na Nr. 2385, ra. 8,000 na Nr. 10723, ra. 2,000 na Nr. 3091 8887 22498, ra. 1,000 na Nr. 12697 14346 14401 16519 20719 23133, ra. 400 na Nr. 60 2899 4467 7298 8661 11902 17690 18357 22171 23376, ra. 200 na Nr. 98 1081 2674 3648 6896 10585 11432 14531 15990 17352 19231 21296, ra. 100 na Nr. 1134 1763 1784 2953 4095 4990 5465 5898 7386 8213 8808 9725 9929 10163 11182 14282 14867 14910 15840 16772 17633 17695 19502 22573 22997.

Po ra. 50 wygrały numera:

Table listing winning numbers for a 50-ruble lottery. It contains multiple columns of numbers, including 11, 1472, 2562, 4449, 6158, 7549, 9149, 10761, 12386, 13701, 15139, 16420, 18038, 19430, 21633, etc.

O G Ł O S Z E N I A.

GŁÓWNY SKŁAD
WYROBÓW

ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH

w nowo powiększonym lokalu
w ŁODZI,

ulica Piotrkowska Nr. 249 (nowy 6), dom własny.

POLECA:

Płótna bielone, Kreasy, Rewańtuchy, Drelichy, Worki, Opony, Ręczniki, ścierki, Chustki do nosa: płócienne, batystowe, jedwabne, białe i kolorowe. Płótna na prześcieradła w jednej szerokości, oraz Prześcieradła pasowane. Przybory do kąpieli: Płaszcz, Prześcieradła, Ręczniki, Mydlniki. Stołową bieliznę. Obrusy, Serwety stołowe, Całe nakrycia na 6, 12, 18 i 24 osób. Serwety do kawy i herbaty białe, białe ze szlakami, kolorowe ze szlakiem i frędzlą, kanwowe i wafłowe z odpowiednimi serwetkami deserowymi.

Tkaninę kanwowa, Madapolam, Tyrolskie płótno, Kreasy bawełniane, Piki, Satynki, Brillantyny, Dymki, Victoria Lavn. Gotową bieliznę damską i męską. Pończochy, Skarpetki, Kamzelki do polowania, Spódnice włóczkowe, koszule, Kaftaniki i spodnie bawełniane, wełniane i jedwabne. Chustki na szyje jedwabne, Krawaty, Kapy pikowe, gipiurowe, gobelinowe, rypsowe, pluszowe i adamaszkowe. Koldry watowe: atlasowe jedwabne, atlasowe wełniane, kaszmirowe i tyfytkowe, Flanelki kolorowe krajowe i zagraniczne. Koldry flanelowe i pluszowe, Dery do podróży. Tkaniny na obicia mebli, Portiery, Serwety, Chodniki, Firanki dopasowane i na łokcie, Stry białe, crème i Kolorowe w wielkim wyborze.

Ceny nadzwyczaj niskie lecz ściśle stałe!!

1692 12-7

Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem ma honor posownie prosić pp. artystów, aby dzieła swoje, wycofane z wystawy towarzystwa i nieobejrzane pożytkami z funduszu pomienionego, raczyli odebrać jak najspieszniej, gdyż dzieła te, zwłaszcza obraz, pozostając przez dłuższy czas na składzie, mogą uleść uszkodzeniom a nawet zniszczeniu. Komitet nie może przyjmować odpowiedzialności za całość dzieł, pozostawianych na składach w towarzystwie na czas nieograniczony.

Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem ma honor prosić pp. artystów malarzy w Warszawie zamieszkałych, aby dla wyboru delegacji wystawy konkursowej towarzystwa oddali na laureta, odbyć się mającej w styczniu 1889 roku, raczyli złożyć swoje głosy wyborcze w kancelarii towarzystwa najpóźniej do dnia 30 grudnia r. b. do godziny 12 w południe.

Droga żel. Fabryczno-Łódzka.
Z powodu oświadczenia odbierającego O. Gehrig, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego № 4281 na wysłany dnia 18 (30) listopada r. b. towar z Upoczna do Łodzi, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że pominięty duplikat № 4281 uważa za nieważny. 1771-5-3

Droga żel. Fabryczno-Łódzka.
Z powodu oświadczenia odbierającego K. Berckenkamp, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego № 11281 na wysłany dnia 24 listopada (10 grudnia) r. b. towar z Aleksandrowa do Łodzi, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że pominięty duplikat Nr. 11281 uważa za nieważny. 1776-3-3

Droga żel. Fabryczno-Łódzka.
Z powodu oświadczenia odbierającego Brezel i Reinheimer, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Nr. 1413 na wysłany dnia 17 (29) listopada r. b. towar z Hamburga do Łodzi, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że pominięty duplikat Nr. 1413 uważa za nieważny. 1776-3-3

Mamy zaszczyt polecić Szanownej Publiczności m. Łodzi i okolicie bogato zaopatrzonego skład nasz.

NA GWIAZDKĘ
w wielkim wyborze

Materje wełniane i półwełniane na suknie, gładkie i w desenie najróżnorodniejsze. Kaszmiry czarne, białe i kolorowe. Jedwabie, sukna damskie w różnych gatunkach i wszystkich kolorach.

!! NOWOŚĆ !!

Kangary jasne, drukowane. Flanely w wielkim wyborze. Materje jedwabne i mory na okrycia damskie i futra. Atlasy, czarne, białe i kolorowe. Barchany drukowane (Lama) w wyjątkowo obfitym wyborze. Aksamity wytłaczane i krymskie baranki na pokrycia futer, jak również plusze i aksamity gładkie, czarne i kolorowe; welwety czarne, kolorowe gładkie i w desenie.

Wielki wybór KOLDER!

Koldry atlasowe z jedwabnym wysyciem do wypraw. Koldry pikowe, białe i kolorowe. Obrusy i koldry dywanowe i rypsowe. Koldry wełniane i podróżne, koldry dziecinne. Chustki wełniane angorowe, Plaidy angielskie (specjalnie na ubrania męskie i okrycia). Dywany, chodniki, juty, krepy, plusze i kretony na meble. Firanki, białe i kremowe, na łokcie i pasowane, Sztory kremowe i kolorowe.

PŁÓTNA (wybór obfity).

Jarosławskie ze znanej fabryki Sokolowa. Bielizna stołowa biała i kolorowa do deseru, Chustki do nosa czysto wełnowe białe i kolorowe, również białe ze szlakami kolorowymi. Ręczniki kuchenne i ścierki różnokolorowe. Chustki do nosa bawełniane od 55 kop. za tuzin. Półpłótna, madapolamy, chifony, szyrtyngi, kreasy, półpłótna bułgarskie, tyrolskie i sławiańskie, Pika i brillantina z najlepszych fabryk russkich, Barchany surowe i bielone; towary fartuchowe. Kretony, zefiry i satynki w desenie, sprzedajemy po cenach niższych.

Herzenberg & Israelsohn

ulica Piotrkowska Nr 23.

Obsługa rzetelna, ceny niskie lecz stałe.
UWAGA: Materje wełniane wysortowane wyprzedajemy po cenach bardzo niskich, lecz stałych.
Wybór nader obfity. 1743-6-4

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

Объявляется, что 21 Декабря 1888 года съ 10 час. утра по Заводской улице под № 48D, будет продаваться движимое имущество, принадлежащее Давиду Блоху, состоящее изъ мебели, посуды, будильника и занавѣсей, оцененное для торговъ въ 100 р. Судебный Приг. Ю. Островский. 1792-1

Droga żel. Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia odbierającego S. Plichty, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego № 1750 i 1781 na wysłany dnia 29 listopada r. b. towar z Rogowa do Łodzi, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że pominięty duplikaty Nr. 1750 i 1781 uważa za nieważne. 1782-3-3

Droga żel. Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia odbierającego A. H. Uisona, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego № 14639 na wysłany dnia 7 (19) października r. b. towar z Kowna do Łodzi, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że pominięty duplikat № 14639 uważa za nieważny. 1763-3-3

Droga żel. Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia wysyłającego L. Geysa, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego № 63793 na wysłany dnia 29 września (11 października) r. b. towar z Łodzi do Petersburga, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że pominięty duplikat № 63793 uważa za nieważny. 1768-3-3

Droga żel. Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia odbierającego A. Teschycha, o zagubieniu duplikatów listu frachtowego № 2348, 2353 na wysłane dnia 21 listopada (3 grudnia) r. b. towary z Kieśa do Łodzi, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że pominięte duplikaty № 2348, 2353 uważa za nieważne. 1770-3-3

Droga żel. Fabryczno-Łódzka:

Z powodu oświadczenia odbierającego M. Goldblum, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego № 19220 na wysłany dnia 17 (29) listopada r. b. towar z Warszawy do Łodzi, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że pominięty duplikat № 19220 uważa za nieważny. 1774-3-3